

Hostel,

Znam...

Ludzi z kamienia,

Co będą wiecznie trwać

Znam...

Ludzi z papieru,

Co rzucają się na wiatr

A my, tak łatwopalni

Biegniemy w ogień,,

By mocniej żyć

A my, tak łatwopalni

Tak śmiesznie marni

Ogłuchliśmy...

Wiem...

Że można inaczej żyć

Oszukać, okpić czas

Wiem...

Jak zimno potrafi być

Gdy wszystko jest ze szkła

A my, tak łatwopalni

Biegniemy w ogień,,

By mocniej żyć

A my, tak łatwopalni

Tak śmiesznie marni

Ogłuchliśmy...

Świat...

Między wierszami

Największy ukrył żal

Wiesz...

W to miejsce czasami

Odchodzi, kt&#oacute;ryś z nas

A my, tak łatwopalni

Biegniemy w ogień,,

By mocniej żyć

A my, tak łatwopalni

Tak śmiesznie marni

Ogłuchliśmy...

Łatwopalni...

By mocniej żyć...

Łatwopalni...

Ogłuchliśmy...